

# Smolasty, CARTIER (feat. KIZO)

moja pierwsza dziewczyna okazała się dziwką  
ostatnia swego czasu oddała by mi wszystko  
zrozumiałem że prawda to jest drugie nazwisko  
wszystko co wychodzi z moich ust to jebany realltalk

zanim dokopiesz się do złota pokaż mi duszę  
mnie nie interesuje to czy tańczysz na rurze  
żyjesz z bogatym tatusiem czy jesteś szefową w biurze  
najważniejsze, kurwa, żebyś była prawdziwa

ej, aj jaj, nie płace za seks  
torebka gest, zamienia się w VVS  
wiesz bo miałeś gest  
kiedy akcje spadną, to poszuka innych miejsc  
ona chce tylko na piętro  
w oczach piękno  
ona chce tylko na piętro  
w oczach piekło  
wiem że lubisz  
5, 6 zero, urodziłaś się w inferno

Suki dzisiaj są  
Jutro ich nie ma  
Kiedy nie mas znic  
No to nie odbiera  
znów wylewam żal mówiąc do portiera  
nie boli jej czas tylko jak patrzy na Cartiera  
tylko jak patrzy na Cartiera

[Kizo:]

Droga kolacja, w zamian twoje sutki  
To Wcale nie odróżnia cię od prostytutki  
Słowa mają proste skutki Z Twarzą oszustki  
Trafić prawdziwa miłość, jak trafienie w lotto  
Kizo gruby kot, eks Steward Malutki  
Pewno stą liczą na jakieś z Kizem rundki  
AMG M pakiet, latem na łódki  
W rzeczywistości nawet nie wziąłbym z suką taksówki  
Za więcej dilerów niż normalnych dziewczyn  
Wiadomo, towar najlepszy  
Ona się najlepiej pieprzy  
Ten świat kłamie, wszyscy zwycięzcy  
Czasem czuję się jak Kolumb  
Jakbym odkrył go pierwszy  
Król 4 wierszy  
Moje najlepsze danie  
Prawdziwsza jest relacja w bramie niż ta na ekranie  
Kokaina na dywanie, spoko, nic się nie stanie  
Jak sprzątniesz tą szmatę

Suki dzisiaj są  
Jutro ich nie ma  
Kiedy nie mas znic  
No to nie odbiera  
znów wylewam żal mówiąc do portiera  
nie boli jej czas tylko jak patrzy na Cartiera  
tylko jak patrzy na Cartiera

Suki dzisiaj są  
Jutro ich nie ma  
Kiedy nie mas znic  
No to nie odbiera  
znów wylewam żal mówiąc do portiera  
nie boli jej czas tylko jak patrzy na Cartiera

tylko jak patrzy na Cartiera